DODATEK NADZWYCZAJNY № 1

№ 150 Warszawa, 1 Czerwca 1926 r., Wtorek

KURJER PORANNY

Wychodzi codzień zrana w dni powszednie, niedziele i święta

PRENUMERATA miejscowa: w administracji, filj. kantorach, kioskach i t. p. Miesięcznie 4 zł. 50 gr. zamiejscowa Miesięcznie 5 zł. zagranicą: Miesięcznie 6 zł.

Konto czekowe Poczt. Kasa Oszczędn. № 631

[illegible]

Cena dodatku 20 groszy

Adres dla depesz: FRYZE Warszawa. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

ADRES: Marszałkowska 148. TELEFONY: Redakcja — 635, 37-49, 170-36, 156-77, 613-78; Administracja — 102-30.

Drugie zebranie Zgromadzenia Narodowego

Trzy kandydatury zgłoszone:

Ignacego Mościckiego, d-ra Z. Marka i A. hr. Bnińskiego

Zewnętrzna strona dzisiaj niczem się nie różni od dnia wczorajszego. Tak samo ulice otaczające Sejm odseparowane są przez policję od reszty miasta, tak samo ścisła kontrola przy wejściu do Sejmu — jedynie tylko zauważyć można o wiele mniejsze ożywienie i słabsze zainteresowanie.

Utrzymują się nadal trzy wysunięte nocy dzisiejszej kandydatury:

1) prof. Ignacego Mościckiego,
2) p. Adolfa Bnińskiego,
3) p. Zygmunta Marka.

Kandydatury te popierane są w ten sposób:

„Klub Pracy", „Wyzwolenie", „Stronnictwo Chłopskie", Nar. Partja Rob. i Koło Żyd. popierają — zalecaną przez Marszałka Piłsudskiego — kandydaturę prof. Ignacego Mościckiego.

Klub P. P. S., zyskawszy kilka brakujących mu do 50-u głosów, wystawią własną, na pierwsze głosowania, demonstracyjną kandydaturę posła Marka, zaś stronnictwa prawicy, t. j. związek L. N., Chrz. Nar. i Chrz. Dem., w dalszym ciągu obstają przy kandydaturze p. Adolfa Bnińskiego.

W drugiem albo trzeciem głosowaniu odpadnie zapewne kandydatura p. Marka, a wtedy walka będzie się toczyła pomiędzy stronnikami prof. Mościckiego i p. Bnińskiego.

Nie można nie zaznaczyć, że głosy mniejszości narodowościowych, które to grupy nie wypowiedziały się dotąd, grają pewną rolę w ustosunkowaniu liczebnem oddanych głosów.

GODZ. 9 m. 20. W tej chwili pewne są trzy kandydatury: prawicowa wczorajsza kandydatura p. Bnińskiego, który otrzyma prawdopodobnie tę samą ilość głosów, co wczoraj. Należy się jednak liczyć, że kilku posłów z Ch. Decji, którzy wczoraj oddali głosy za Piłsudskim, oddadzą dzisiaj kartki za kandydatem prawicy.

Znaczniejsze różnice liczby głosów przy tej kandydaturze są wykluczone.

Druga kandydatura prof. Mościckiego, poparta będzie przez kluby, począwszy od P. S. L. „Piasta", a skończywszy na Związku Chłopskim i „Wyzwoleniu".

Trzecia kandydatura posła Marka, na którą głosuje Polska Partja Socjalistyczna, otrzyma najmniejszą ilość głosów przy pierwszych głosowaniach. Głosy te w następnem głosowaniu oddane będą na prof. Mościckiego.

Z mniejszości narodowych: Koło Żydowskie i Niemcy, głosować będą na prof. Mościckiego. Mniejszości słowiańskie naradzają się i jest prawie pewne, że własnej kandydatury nie zgłoszą, a oddadzą w głosowaniu białe kartki.

W porównaniu z dniem wczorajszym nastrój w kuluarach cechuje mniejsze ożywienie.

GODZ. 9 min. 45.

Klub niemiecki oświadcza, że będzie głosował za kandydaturą Ignacego Mościckiego.

Mniejszości słowiańskie zadecydowały oddać białe kartki.

SZANSE GŁOSOWANIA

Według przypuszczalnych obliczeń wynik pierwszego głosowania będzie następujący:

Za IGNACYM MOŚCICKIM:

P. S. L. Piast 66 głosów, Żydzi 46, Wyzwolenie 33, Stronnictwo Chłopskie 33, N. P. R. 21, Niemcy 22, Klub Pracy 10 razem 231.

Ponieważ w dalszem głosowaniu odpadnie kandydatura manifestacyjna dr. Marka, przeto 48 głosów P. P. S. padnie również na Ignacego Mościckiego.

W dalszem więc głosowaniu Mościcki otrzyma 279 głosów, to jest jeden głos ponad teoretyczną większość, a około 50 głosów większości w stosunku do kandydatury prawicowej, ze względu na białe kartki mniejszości słowiańskich i komunistów.

Kandydaturę posła dr. Z. Marka, prócz P. P. S. — co wynosi 48 głosów, podpisali socjaliści z klubu niemieckiego, posłowie Zerbe i Kornik.

Za kandydaturą prof. Mościckiego

Dziś rano rozdawano na ulicach Warszawy następujące ulotki:

Marszałek Piłsudski nie przyjął wyboru na Prezydenta Rzeczypospolitej mimo olbrzymiej większości głosów, jaka padła na Niego w Zgromadzeniu Narodowem i mimo powszechnej tęsknoty Narodu, by On stał się Głową Państwa.

Wierzymy jak zawsze, że wszelkie decyzje Marszałka Piłsudskiego są podyktowane najwyższą troską o losy Państwa i największym Jego rozumem.

Wiemy, że życzy On sobie, by Prezydentem Rzeczypospoli został obrany prof. IGNACY MOŚCICKI, człowiek o nieskazitelnym charakterze, czysty i jasny, który będzie symbolem dokonanego odrodzenia moralnego.

Nazwisko prof. Ignacego Mościckiego znane jest w całym świecie, jako genjalnego wynalazcy i jako człowieka niestrudzonej pracy, który własnym wysiłkiem doszedł do swej sławy i do powszechnego szacunku.

Prof. Ignacy Mościcki nie brał udziału żadnego w życiu partyjnem, obce i wstrętne mu były wszelkie intrygi polityczne. Jego wybór będzie oznaczał, że uczciwa i ofiarna praca społeczna dochodzi do swego głosu ponad zgiełk partyjności, który Polskę do upadku doprowadził.

NIECH ŻYJE MARSZAŁEK PIŁSUDSKI!
NIECH ŻYJE PROF. IGNACY MOŚCICKI!

Zgromadzenie Narodowe otwarte
Zgłoszono trzy kandydatury

GODZ. 10.40. Zgromadzenie Narodowe otwarto. Marszałek Sejmu p. Rataj zawiadamia, że zgłoszone zostały trzy kandydatury:

p. Adolfa Bnińskiego,
d-ra Zygmunta Marka
i prof. Ignacego Mościckiego.
Rozpoczęło się oddawanie kartek.

—:o:—

W dniu dzisiejszym galerje znacznie mniej obsadzone, zarówno przez publiczność, jak i prasę zagraniczną. W porównaniu z dniem wczorajszym galerje czynią wrażenie, jakby dzisiaj odbywało się tylko zwykłe posiedzenie sejmu.

Loża dyplomatyczna jednak, jak wczoraj, pełna. W loży Marszałka Sejmu zauważyliśmy szefa gabinetu ministra spraw wojskowych Beka, pułk. sztabu generalnego Ulricha i oficera łącznikowego przy pełniącym obowiązki Prezydenta Rzplitej Marsz. Rataju.

Zwraca uwagę również, że z P. S. L. „Piasta" stawili się na dzisiejsze Zgromadzenie Narodowe b. ministrowie Kiernik i Osiecki, którzy absentowali się umyślnie na wczorajszem Zgromadzeniu.

Rząd reprezentują premjer Bartel, oraz ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych Makowski i Młodzianowski.

Z różnych stron Państwa

Wrażenia dnia wczorajszego

KRAKÓW, 1.6 — Tel. wł. „Kur. Por." — Wiadomość o wyborze Marszałka nadeszła tutaj o godzinie 12. W godzinę potem rozeszła się wiadomość, że Marszałek wyboru nie przyjmuje. Publiczność była poruszona. Gromadzono się przed lokalami redakcyjnemi czekając na wyjaśnienia. O godz. 7 wieczorem red. Hecker oznajmił zebranym powody nieprzyjęcia.

KRAKÓW, 1.6 — Tel. wł. „Kur. Por." — W szeregu miast Zachodniej Małopolski w dniu wczorajszym na wieść o wyborze Marszałka Piłsudskiego odbyły się wielkie demonstracje. Domagano się w przemówieniach rozwiązania sejmu i senatu.

KATOWICE, 1.6 — Tel. wł. „Kur. Por." — W dniu wczorajszym odbyły się wielkie demonstracje w Katowicach na wiadomość o wyborze Marszałka Piłsudskiego. W manifestacjach brały udział tłumy wielotysięczne, przyczem robotnicy fabryczni przyłączyli się do pochodów. Wygłoszono szereg przemówień. Po skończonej manifestacji pochód w największym spokoju rozszedł się.

POZNAŃ, 1.6 — Tel. wł. „Kur. Por." — Wiadomość o wyborze Marszałka nadeszła tutaj o godz. 12 i przyjęta była spokojnie.

Pierwsze głosowanie:

Wynik pierwszego głosowania był następujący:

IGNACY MOSCICKI otrzymał głosów 215

ADOLF BNINSKI otrzymał głosów 211

Dr. ZYGMUNT MAREK otrzymał głosów 56

Kartek nieważnych oddano 63

Marszałek Rataj zarządził drugie głosowanie

Za Redaktora: St. Nowiński. Wydawca: F. L. Fryze. W drukarni Rotacyjnej „Kurjera Porannego", Marszałkowska 148.